

Sygn. akt I.Ca 316/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2018r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Alicja Wiśniewska
Sędziowie SO :	Cezary Olszewski, Antoni Czeszkiewicz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2018 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. R.**

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o podwyższenie renty

na skutek apelacji powódki H. R. od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 7 czerwca 2018r. sygn. akt I C 2347/17

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób że:

I. Rentę wyrównawczą płatną przez pozwane Towarzystwo (...) S.A. w W. na rzecz H. R. w kwocie po 380 zł miesięcznie wynikającą wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 14 kwietnia 1999r sygn. akt I C 207/98 podwyższa do kwoty 760 zł miesięcznie płatnej w terminie do 15-go każdego kolejnego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat.

II. Oddala powództwo w pozostałej części.

III. Odstępuje od obciążania powódki stosunkowo rozdzielonymi kosztami procesu.

2. Oddala apelację w pozostałej części.

3. Koszty procesu w postępowaniu odwoławczym między stronami wzajemnie znosi.

SSO Cezary Olszewski SSO Alicja Wiśniewska SSO Antoni Czeszkiewicz

Sygn. akt: I. Ca. 316/18

UZASADNIENIE

Powódka H. R. w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W., po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia, domagała się podwyższenia renty zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 14 kwietnia

1999 r. w sprawie sygn. akt I. C. 207/98 z kwoty 380,00 zł miesięcznie do kwoty 1.300,00 zł miesięcznie, poczynając od dnia 01.11.2017 r., płatnej miesięcznie z góry w terminie do dnia 15-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat. Ponadto domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 33.120,00 zł tytułem wyrównania renty za okres od dnia 01.11.2014 r. do dnia 31.10.2017 r. wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jednocześnie powódka domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swe żądanie powódka podniosła, iż na skutek obrażeń doznanych w wyniku wypadku samochodowego spowodowanego przez sprawcę, korzystającego z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń, stała się osobą całkowicie niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji. Z powyższej przyczyny, na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 14 kwietnia 1999 r. w sprawie sygn. akt I C 207/98, uzyskała prawo do renty w wysokości 380,00 zł miesięcznie. Wysokość tejże renty – na chwilę obecną – uznać należy za zaniżoną, jako że od daty jej ustalenia doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, która w odniesieniu do sytuacji materialnej powódki najbardziej widoczna jest w zakresie wzrostu cen leków i żywienia, kosztów opieki medycznej i świadczeń rehabilitacyjnych, podnoszenia cen paliwa i tym samym wzrostu kosztów dojazdu, a także zmiany wysokości wynagrodzeń, co powoduje, że środki pieniężne przyznane powódce, w tym zasądzona renta wyrównawcza, nie wystarczają na pokrycie najbardziej podstawowych potrzeb.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniósł, iż wiek powódki oraz fakt, iż nie pracowała przed wypadkiem nie dał podstaw do ustalenia przez sąd okręgowy oparcia o realia rynkowe wysokości renty, zaś przyjęta przez ten sąd kwota 1200 zł została pomniejszona o przyczynienie się pozwanej i świadczenie rentowe otrzymywane z ZUS.

Zważywszy na fakt, że ZUS podniósł świadczenie rentowe powódki z kwoty 480 zł do 850 zł, przy świadczeniu 380 zł od ubezpieczyciela roszczenie powódki zdaniem pozwanego jest bezzasadne zwłaszcza w sytuacji gdy nie wykazała ona pogorszenia stanu zdrowia i nie wykazała wzrostu swoich potrzeb, a jedynie wskazuje na zmianę siły nabywczej pieniądza.

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2018 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I. C. 2347/17 Sąd Rejonowy w Suwałkach oddalił powództwo, odstąpił od obciążania powódki brakującymi kosztami sądowymi oraz odstąpił od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego należnymi stronie pozwanej.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 23 czerwca 1994 r. H. R. doznała obrażeń ciała, wskutek których utraciła całkowitą zdolność do pracy. W dacie wypadku, H. R. uczęszczała do pierwszej klasy (...) Szkoły (...) w S.. Wypadkowi uległa w dzień przed rozdaniem świadectw. W następnym roku szkolnym miała rozpocząć naukę w Technikum Zawodowym tej samej specjalności, po ukończeniu której otrzymuje się tytuł technika odzieżownictwa i można kontynuować naukę na policealnych studiach. W przyszłości najbardziej interesowała ją praca projektanta mody.

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 1999 r. w sprawie I C 207/98 Sąd Okręgowy w Suwałkach zasądził na rzecz H. R. od Towarzystwa (...) S.A. Oddział w B. m. in. rentę w wysokości 380,00 zł miesięcznie. Uzasadniając swe stanowisko w sprawie Sąd Okręgowy wskazał, że H. R. przyczyniła się do wypadku z dnia 23 czerwca 1998 r. w 30% i okoliczność tę uwzględnił przy ustalaniu zakresu odpowiedzialności Towarzystwa (...) S.A. Oddział w B..

H. R. oprócz renty w wysokości 380,00 zł miesięcznie zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 14.04.1999 r. w sprawie I C 207/98, otrzymuje ponadto świadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych: rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i dodatek pielęgnacyjny, których łączna wysokość w grudniu 2017r. wyniosła 1.063,59 zł (kwota świadczeń do wypłaty). Z kolei w listopadzie i grudniu 2014 r. H. R. otrzymała z Zakładu Ubezpieczeń

Společnych świadczenia w łącznej wysokości 1.870,42 zł, w roku 2015 – 11.584,56 zł, w roku 2016 - 11.908,76 zł, zaś za okres od stycznia 2017r. do października 2017r. – 10.443,32 zł. Łączna kwota otrzymanych przez H. R. świadczeń z ZUS za okres od listopada 2014 r. do końca października 2017r. wyniosła 35.807,06 zł.

Łącznie zatem H. R. otrzymuje świadczenia w wysokości 1.443,59 zł miesięcznie (1.063,59 zł - świadczenia z ZUS, 380,00 zł - renta wyrównawcza wypłacana przez Towarzystwo (...) S.A.). H. R. ma 39 lat, cierpi na padaczkę pourazową, zespół pourazowy mózgowy i niedowład spastyczny prawostronny i wymaga stałego leczenia i opieki osób trzecich. Mieszka wspólnie z matką H. R., która utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.094,36 zł miesięcznie. Miesięczny koszt zakupu leków, które przyjmuje H. R. wynosi ok. 300,00 zł miesięcznie. Dodatkowo jeździ raz na miesiąc lub raz na dwa miesiące na prywatne wizyty do lekarza neurologa oraz korzysta prywatnie z pomocy psychologa. H. R. i mieszkająca z nią matka wspólnie ponoszą koszty ogrzewania domu w wysokości 6.000,00 zł rocznie, ubezpieczenie od nieruchomości w wysokości 550,00 zł rocznie oraz opłaty za media w wysokości 230,00 zł miesięcznie.

Z uwagi na skutki wypadku z dnia 23 czerwca 1994 r. H. R. nigdy nie dokończyła edukacji szkolnej i nie podjęła zatrudnienia. W chwili obecnej średnie miesięczne zarobki pracowników w firmach odzieżowych zajmujących się krawiectwem na terenie miasta S. kształtują się w granicach ok. 2.150,00 zł brutto miesięcznie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy mając na względzie art. 907 § 2 k.c. i art. 444 k.c. wskazał, że uwzględnienie żądania powódki uzależnione było od wykazania przez nią, iż szkoda jakiej doznała w wyniku wypadku z dnia 23.06.1994 r. uległa zwiększeniu w stosunku do stanu z daty orzekania w sprawie o sygn. akt: I C 207/98 Sądu Okręgowego w Suwałkach.

Zważywszy na argumentację powódki zasadzającą się na twierdzeniu, iż aktualnie jej zarobki, gdyby skończyła szkołę średnią i podjęła pracę w wyuczonym zawodzie krawcowej byłyby zdecydowanie wyższe, ten właśnie składnik szkody wywołanej wypadkiem z dnia 23.06.1994r. stał się zasadniczym przedmiotem ustaleń Sądu Rejonowego. Za punkt wyjścia dla tych ustaleń przyjęto przy tym wysokość przeciętnych zarobków osiąganych przez pracowników zatrudnionych na stanowiskach odpowiednich do stanowiska, jakie zajmowałaby powódka, gdyby z winy strony pozwanej nie poniosła szkody, tj. na stanowisku krawcowej.

Jak wynika z informacji nadesłanych przez firmy funkcjonujące w branży krawieckiej na rynku (...) aktualnie średnie zarobki krawcowych wynoszą około 2.200,00 zł brutto miesięcznie. W tych zatem granicach Sąd Rejonowy uznał, że należało ustalić wysokość hipotetycznych (a przy tym najbardziej realnych) zarobków, które powódka mogłaby osiągnąć, gdyby nie uległa wypadkowi. Zdaniem Sądu Rejonowego brak było argumentów pozwalających przyjąć, iż górna granica zarobków, które powódka mogłaby osiągnąć, gdyby nie doznała wypadku, kształtuje się na wyższym poziomie niż 3.359,43 zł brutto miesięcznie. Na tę okoliczność powódka nie przedstawiła bowiem żadnych dowodów. W szczególności powódka w żaden sposób nie wykazała, że mogłaby osiągać wyższe zarobki niż aktualnie osiągane na terenie S. przez pracowników branży krawieckiej. Ponadto argumentacja przedstawiona przez powódkę (dotycząca wzrostu kosztów utrzymania) nie została poparta żadnymi dowodami (rachunkami, fakturami). Ponadto nawet, gdyby takie dowody przedstawiła to – z uwagi na odszkodowawczy a nie alimentacyjny charakter renty przysługującej powódce – byłyby nieprzydatne do rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Rejonowego, brak było podstaw by wysokość hipotetycznych zarobków powódki ustalić w oparciu o wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. W tym kontekście Sąd Rejonowy wskazał, że powódka przed wypadkiem uczyła się w szkole odzieżowej i w przypadku skończenia tej szkoły najbardziej prawdopodobne jest, że mogłaby zostać zatrudniona w zakładzie krawieckim, lub otworzyć własną działalność w tej branży. Dlatego też wysokość hipotetycznych zarobków powódki należało ustalić w oparciu o wysokość średnich zarobków osiąganych przez krawcowe na terenie miasta S.. Jako że powódka nigdy

w zawodzie krawcowej nie pracowała, nie można wobec tego założyć, że zawód ten, gdyby go zdobyła, wykonywałaby na wyjątkowo wysokim poziomie, uzasadniającym wyższe niż przeciętnie oferowane stawki wynagrodzenia. Poza tym sama teoretyczna możliwość zatrudnienia w firmach oferujących wyższe zarobki, nie jest wystarczająca, że powódka rzeczywiście byłaby w takiej firmie zatrudniona. Z drugiej strony Sąd Rejonowy nie znalazł przesłanek do tego, aby wysokość hipotetycznych zarobków powódki ustalić na najniższym z przyjętych do porównania poziomie. Gdyby bowiem powódka nie doznała wypadku to zapewne podjęłaby zatrudnienie i legitymowałaby się stażem pracy i doświadczeniem zawodowym. Takie okoliczności uprawniają zaś, zdaniem Sądu Rejonowego do wniosku, że uzyskiwałaby dochody wyższe niż minimalne - właściwe z reguły dla początkujących pracowników. Uwzględniając zatem wszystkie powyższe uwagi Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że gdyby powódka nie uległa wypadkowi w dniu 23.06.1994 r. to aktualnie jej zarobki oscylowałyby w granicach kwoty 2.000,00 zł netto. Kwotę tę ustalił Sąd Rejonowy według wartości netto, albowiem zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 3 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych wolne od podatku są odszkodowania otrzymywane na podstawie przepisów prawa cywilnego. Tak ustalona kwota de facto mieści się w średnich granicach zarobków uzyskiwanych przez krawcowe zatrudnionych na terenie miasta S..

Dla określenia wysokości aktualnie należnej powódce renty, poza wysokością hipotetycznych zarobków powódki, zasadnicze znaczenie miał również zakres odpowiedzialności pozwanego wskazany w orzeczeniu odpowiedzialność tę ustalającym, tj. w wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 14.04.1999 r. w sprawie I C 207/98.

Mając na względzie powyższe Sąd Rejonowy wskazał, że powódka przyczyniła się w 30% i w takiej też części samodzielnie powinna pokrywać koszty własnego utrzymania związane z doznany kalectwem. Wobec tego wysokość należnej powódce renty, której podstawę stanowi kwota 2.000,00 zł, należało pomniejszyć o 600,00 zł (2.000,00 zł x 30%). Od otrzymanej w ten sposób kwoty 1.400,00 zł (2.000,00 zł – 600,00 zł) należało odliczyć również dochody uzyskiwane przez powódkę obecnie: świadczenia z ZUS w wysokości 1.063,59 zł miesięcznie co dało kwotę w wysokości 336,41 zł. Powódka zaś otrzymuje od pozwanego rentę w wyższej wysokości tj. 380,00 zł miesięcznie. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że roszczenia powódki dochodzone niniejszym pozwem należało oddalić jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w myśl art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka H. R. zarzucając:

- 1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 213 § 1 k.p.c. przez dowolne uznanie, że od roku 1998 do roku 2017 nastąpił wzrost przeciętnych wynagrodzeń miesięcznych z kwoty 1.200 zł do kwoty 2.000 zł, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z faktami powszechnie znanymi, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w roku 1998 wynosiło kwotę 1.239,49 zł (Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 lutego 1999 r., ogłoszony w Monitorze Polskim z 1999 r., nr 5, poz. 63), które w latach następnych sukcesywnie rosło i w roku 2017 przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej wynosiło kwotę 4.271,51 zł (Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 lutego 2018 r., ogłoszony w Monitorze Polskim z 2018, poz. 187),
- 2) oczywiście błędną wykładnię art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 907 § 2 k.c. przez dowolne przyjęcie, że tam przewidziana renta przysługuje poszkodowanemu jedynie w wypadku utraty w całości lub w części zdolności do pracy,
- 3) błędną wykładnię art. 444 § 2 k.c. przez dowolne przyjęcie, że przy ustalaniu przewidzianej tym przepisem renty uwzględnia się zryczałtowany dodatek pielęgnacyjny, przyznawany na podstawie art. 75 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,
- 4) bezpodstawną odmowę zastosowania w sprawie art. 907 § 2 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c. wskutek dowolnego uznania, że od roku 1998 do roku 2017 nie nastąpiła zmiana stosunków, uzasadniających żądanie zmiany wysokości renty przez jej podwyższenie.

Wskazując na powyższe powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez podwyższenie zasądzonej od pozwanego na jej rzecz renty z kwoty 380 zł do kwoty 1.300 zł płatnej miesięcznie z góry w terminie do dnia 15-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 1 listopada 2017 r., zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 33.120 zł tytułem wyrównania renty za okres trzech lat poprzedzających wniesienie powództwa, tj. za okres od dnia 1 listopada 2014 r. do dnia 31 października 2017 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wywołanych postępowaniem apelacyjnym.

W odpowiedzi, pozwany Towarzystwo (...) S.A. wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługiwała częściowo na uwzględnienie z uwagi na zarzuty w niej podniesione. W szczególności Sąd meriti błędnie uznał, iż nie doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza pozwalającej na waloryzację przysługującej powódce renty.

Sąd Okręgowy w zasadniczej części podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, nadto uznaje, iż nie ma potrzeby ich ponownego, szczegółowego przywoływania. Sąd Rejonowy zgromadzone w sprawie dowody generalnie ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., nie przekraczając zasady swobodnej oceny dowodów. Zasadniczo wnioski tego Sądu, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, a zaferowanych przez strony, równocześnie Sąd poddał wnikliwej i wszechstronnej ocenie cały materiał dowodowy zebrany w niej, wbrew zarzutom skarżącej.

Jednakże Sąd Okręgowy nie podziela wniosku Sądu meriti, iż w niniejszej sprawie powódka H. R. nie wykazała, aby po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy w Suwałkach dnia 14 kwietnia 1999 r. w sprawie sygn. akt: I. C. 207/98 nastąpiła zmiana stosunków, która uzasadniałaby podwyższenie renty i w tym zakresie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. odniósł skutek.

Podstawą roszczenia powódki jest przepis art. 907 § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania zostały ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. W sprawie o zmianę (podwyższenie) wysokości renty (art. 907 § 2 k.c.) sąd jest związany zasadą i stopniem odpowiedzialności dłużnika, ustalonymi w wyroku przyznającym tę rentę poszkodowanemu (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1987 r., IV CR 265/87). Powyższe oznacza, że brak jest podstaw do weryfikacji przesłanek zasądzonej renty a powództwo oparte na przepisie art. 907 § 2 k.c. nie może zmierzać do poprawienia błędów poprzedniego orzeczenia sądowego bądź zawartej ugody (tak: wyrok SN z dnia 30 stycznia 1976 r., III PR 151/75). Nadto należy mieć na uwadze, że w sprawach o podwyższenie renty sąd nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności. W tym zakresie powinien kierować się wskazaniem z art. 322 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13.12.1999 r., I CKN 832/98).

Przesłanką żądania zmiany wysokości lub czasu trwania renty jest zmiana stosunków, a ciężar dowodu - zgodnie z art. 6 k.c. - spoczywa na powódce (tak: wyrok SN z dnia 5 marca 1976 r., III PRN 4/76). Zmiana stosunków musi nastąpić po dacie ustalenia uprawnienia do renty. Orzekając o zmianie, sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności dotyczące sytuacji osobistej i majątkowej stron umowy oraz okoliczności obiektywne, w tym też istotny spadek zmiany siły nabywczej pieniądza (por. m. in. uchwała SN z dnia 20 kwietnia 1994 r., III CZP 58/94, OSNC 1994 r. Nr 11, poz. 207; uchwała SN z dnia 28 października 1993 r., III CZP 142/93, OSNC 1994 r. Nr 4, poz. 82; wyrok SN z dnia 9 stycznia 2009 r., I CNP 94/08).

Apelacja w ramach powyższego zarzutu zarzuca Sądowi I instancji wadliwą ocenę, że taka zmiana stosunków po stronie powodowej nie wystąpiła, a także, że sposób waloryzacji świadczenia w oparciu o wysokość średnich zarobków osiąganych przez krawcowe na terenie miasta S. średnie został wybrany w niewłaściwy sposób. Zdaniem skarżącej, najbardziej miarodajnym wskaźnikiem powinna być wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

Wskazać należy, że w kwestii wyboru wskaźnika waloryzacyjnego ustawodawca pozostawił orzecznictwu wypracowanie metod waloryzacji świadczeń. Nie sposób bowiem uznać jednego kryterium waloryzacji jako optymalnego i jedynie słusznego, zwłaszcza w różnych stanach faktycznych. Judykatura wypracowała szereg wskaźników waloryzacyjnych takich jak: przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej lub w branży w której przed szkodą poszkodowany pracował albo najniższego wynagrodzenia za pracę, wskaźnik zmian cen i usług, stopy oprocentowania depozytów bankowych, ceny złota i kursu dewiz, wartość świadczeń emerytalnych, ceny określonego rodzaju składników majątkowych (nieruchomości, samochodów itp.) i niekiedy innych. W praktyce orzeczniczej najczęściej miernikiem waloryzacji jest bądź przeciętne bądź najniższe wynagrodzenie w gospodarce narodowej albo wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych. Wybór wskaźnika jest elementem tzw. „prawa sędziowskiego” tzn. pozostawiony został sądowi, a sąd odwoławczy może jedynie badać, czy zastosowanie danego wskaźnika ma logiczne uzasadnienie w realiach sprawy i nie prowadzi do wydania orzeczenia niezgodnego z zasadami współżycia społecznego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, należy podzielić argumentację powódki, że posiłkowe zastosowanie jako podstawy prawnej waloryzacji przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia umożliwia osiągnięcie najbardziej obiektywnych rezultatów.

Oczywistym jest, że ustalając dla potrzeb określenia stosownej renty wyrównawczej zarobki hipotetyczne, jakie powódka mogłaby osiągnąć, gdyby nie uległa wypadkowi, Sąd musi uwzględnić zarobki najbardziej realne do osiągnięcia przez poszkodowanego. Przy braku szczególnych okoliczności, które winna wykazać powódka, z reguły nie ma podstaw do uwzględnienia zarobków najwyższych, bowiem sama teoretyczna możliwość zatrudnienia w placówkach oferujących wyższe zarobki, nie jest wystarczająca do przyjęcia, że poszkodowany rzeczywiście byłby w takiej placówce zatrudniony (wyrok Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2002 r., I CKN 693/00, Lex nr 55257). W założeniu zapłata renty winna doprowadzić do zrównania sytuacji finansowej poszkodowanego z sytuacją hipotetyczną, w jakiej znajdowałby się on, gdyby nie skutki czynu niedozwolonego (doznany uszczerbek w wypadku i niemożność zarobkowania). Wobec osób, które nie osiągnęły jeszcze wieku emerytalnego, punktem odniesienia dla określenia hipotetycznych dochodów będą z zasady dochody osiągnięte z rodzaju pracy (stanowiska), jakie z przeważającym prawdopodobieństwem zajmowałby poszkodowany, gdyby nie skutki wypadku (wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 1997 r., II UKN 319/97, OSNP 1998/17/515). Czyniąc ustalenia w tym zakresie Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że w dacie wypadku komunikacyjnego była uczennicą pierwszej klasy (...) Szkoły (...) w S. i w tym kierunku zamierzała się rozwijać. W wyniku wypadku szanse na rozpoczęcie pracy w zawodzie krawcowej lub projektantki zostały zaprzepaszczone. Według ustaleń Sądu Rejonowego, średnie wynagrodzenie krawcowej na terenie miasta S. wynosi ok. 2.000,00 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższy miernik trudno jest uznać za miarodajny, chociażby dlatego że wynagrodzenia tego nie można odnieść do wysługi lat, czy też zdobytego doświadczenia pracownika, a przecież obecnie powódka mogłaby mieć ponad dziesięcioletnie doświadczenie, co z pewnością przekładałoby się na wzrost wynagrodzenia. Warto jest przy tym wskazać, że przeciętne wynagrodzenie Pracownika Konfekcjonowania Odzieży dla wybranych losowo 15 pracowników w firmie (...) S. T., R. T. Sp. j. w S. wynosi 3.359,43 zł brutto (k. 131).

W związku z tym Sąd Okręgowy ustalił, że od momentu wydania pierwotnego wyroku zasądzonego od pozwanego na rzecz powódki rentę dziesięć lat temu, nastąpił istotny spadek siły nabywczej pieniądza, stanowiący podstawę do zastosowania art. 907 § 2 k.c. Przy czym należy zauważyć, iż nie ma znaczenia, czy różnica w sile nabywczej pieniądza jest następstwem gwałtownych zmian wartości ekonomicznej pieniądza czy też długotrwałych procesów inflacyjnych. W przeciągu dziesięciu lat od wydania pierwotnego wyroku doszło nie tylko do zmiany istotnej

wysokości przeciętnego wynagrodzenia, ale też wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych. Skoro w 1999 r. wysokość przeciętnego wynagrodzenia wynosiła 1706,74 zł (według Komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w 1999 r. z dnia 9 lutego 2000 r., M.P. Nr 5, poz. 120), a w chwili obecnej jest to kwota 4.798,27 zł (wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej w sektorze przedsiębiorstw w sierpniu 2018 r., ogłoszona w Obwieszczeniu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w sierpniu 2018 r. z dnia 18 września 2018 r. (Dz. Urz. GUS z 2018 r. poz. 43), to w ocenie Sądu Okręgowego doszło do wzrostu wynagrodzeń w tym okresie czasu o ponad 100 %, a więc ponad dwukrotnie wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia uległa wzrostowi. Warto jest przy tym wskazać, że w 2017 roku przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w S. wynosiło 3.716,08 zł, co odpowiada 82,10% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w Polsce (źródło: (...) Również wartości cen towarów i usług konsumpcyjnych, poczynając od 1999 r. do chwili obecnej ma tendencję wzrostową (vide: Roczne wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych od 1950 roku, opublikowany (...))

W tych warunkach Sąd Okręgowy uznał, że wysokość renty określona w wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 14 kwietnia 1999 r. w sprawie o sygn. akt: I. C. 207/98 na gruncie art. 907 § 2 k.c. winna ulec podwyższeniu do dwukrotności, tj. z kwoty 380 zł do kwoty 760 zł. Sąd Okręgowy w pozostałym zakresie oddalił żądanie powódki jako nieuzasadnione.

Reasumując Sąd Okręgowy, uwzględniając apelację powódki w nieznacznym zakresie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok jak w sentencji wyroku, a w pozostałym zakresie oddalił jej apelację na zasadzie art. 385 k.p.c.

Z uwagi na charakter sprawy (sprawa o zmianę wysokości świadczeń rentowych przyznanych uprzednio powódce), w oparciu o art. 102 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. odstąpił od obciążenia powódki stosunkowo rozdzielonymi kosztami procesu, zaś koszty procesu w postępowaniu odwoławczym między stronami wzajemnie zniósł.

SSO Cezary Olszewski SSO Alicja Wiśniewska SSO Antoni Czeszkiewicz